

# Sanah, 2:00

Nie wiem czy to miało sens  
Hulać tak, hulać tak  
Kolejny raz  
Carpe diem z dnia na dzień  
A potem sza  
Cicho sza, cicho sza

Sorka za ten telefon  
Dzisiaj o drugiej w nocy  
Tylko chciałam pomocy  
I Ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja, naiwna ja

Mogłam mówić co myślę  
Na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie  
Gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać Cię mocniej  
Gdy chciałeś iść  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam wziąć Cię do tańca  
Ostatni raz  
I obiecać, że parkiet  
Jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie  
Chcę cofnąć czas  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)

Czemu jak ten śniegu puch to wraca znów?  
Wraca znów, wraca znów  
Czemu po tej stronie rzęs tęsknie ciut  
Tęsknię ciut, tęsknię ciut

Sorka za ten telefon  
Dzisiaj o drugiej w nocy  
Tylko chciałam pomocy  
I Ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja, naiwna ja

Mogłam mówić co myślę  
Na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie  
Gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać Cię mocniej  
Gdy chciałeś iść  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam wziąć Cię do tańca  
Ostatni raz  
I obiecać, że parkiet  
Jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie  
Chcę cofnąć czas  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)

Uuuuu, uuuuu  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)  
Uuuuu, uuuuu

Mogłam tak (mogłam tak)  
Mogłam tak (mogłam tak)

Szkoda, że puściłam Cię  
Nie chciałam tak, nie chciałam tak